

Moja grupa czyli jak widzimy siebie nawzajem...

Nikoła, Karolina i Diana:

Pan Andrzej co dzień robi trzy zebrania
Pani Natalia zawsze roześmiana
lata po grupie jak firana
A Pan Banan upierdliwy...

ale zawsze sprawiedliwy
Jest Poterek i parówka
no i zawsze też lodówka.
Jest Patrycja roześmiana

i tak zawsze jest od rana.

Weronika Sosną zwana

chodzi zawsze nadąsana.
Kufel jest najmłodsza,
zawsze radosna

lecz rzadko pomocna
Andżelika taka cicha, szara myszka,

chcesz ją poznać musisz podejść z bliska.
Diana uchachana

ale często rozkrzyczana
Jest Natalia miła i pomocna
a czasami też samotna...
Gdy Karolina w kuchni jest

to nikt nie narzeka że nie ma co jeść
Gdy Zajączek wkurzy się

to rozróżba na całego jest
Natala niby cichą myszką jest
a jak przyjdzie co do czego to umie głośno wydrzeć się !
Choć często się na siebie złościmy
to i tak się lubimy.